

Jakub Jerzy CZARKOWSKI

HARCERSTWO JAKO PEDAGOGIA WPROWADZAJĄCA W ŻYCIE WARTOŚCIOWE

Treść: 1. Harcerstwo jako pedagogia; 2. Geneza wychowania harcerskiego; 3. Modele postrzegania pedagogii harcerskiej. 4. Wychowanie harcerskie wobec wartości; 5. ZHP i „Zawisza” FSE w perspektywie wprowadzania w życie wartościowe; 6. Perspektywa.

Słowa kluczowe : harcerstwo, wychowanie harcerskie, aksjologia wychowania.

Keywords: Scouting, Education by scouting, axiology in education.

Wiara w Opatrzność Bożą nie stoi w sprzeczności z pokonywaniem ludzkiego losu. Poddanie się działaniu Opatrzności wiąże się z podjęciem konkretnych zadań i nie sprowadza się do biernego oczekiwania.

hm. ks. dr Janusz Strojny

1. Harcerstwo jako pedagogia

Harcerstwo jest zjawiskiem bardzo interesującym, jak również specyficznie polskim. Możemy je analizować nie tylko jako organizację ale również ruch społeczny czy pedagogię. System, który ukształtował się na początku ubiegłego wieku i obecnie wkracza w nową erę społeczeństwa informacyjnego. By w pełni przedstawić sens i funkcjonowanie harcerstwa konieczne jest wskazanie jego genezy, uwzględniającej zasadnicze czynniki kształtujące i modelujące rozwój metody harcerskiej. Harcerstwo nie było i nie jest imitacją czy też naśladownictwem skautingu. Aleksander Kamiński, wskazując na różnice między harcerstwem a skautingiem zwracał uwagę, że „skauting angielski jest pod wybitną przewagą zabawy. Nasze harcerstwo pragnie za pomocą dobrze zorganizowanej zabawy, starannie przygotować młodzież do odegrania roli w życiu społecznym”¹. Instruktorzy i instruktorzy harcerscy na przestrzeni dziejów ruchu harcerskiego dokonali istotnych przemian, tak w samym systemie wychowawczym, jak i idei, co mogłoby być (i było) tematem osobnych rozpraw². System ten podlegał przemianom i rozwojowi pod wpływem kształtujących się warunków³.

¹ A. KAMIŃSKI, *Krag Rady*, Katowice 1935, 15.

² Przykładem może być praca K. Bluszcz, *Ewolucja modelu wychowania skautingu w harcerstwie 1909-1945*, Kraków 1988.

³ Por. J. BURSKA, *Analiza funkcjonowania organizacji młodzieżowych na przykładzie harcerstwa*, Warszawa 1985, B. ŚLIWIERSKI, *Stalinizm w ZHP*, Kraków 1989 lub T. STRZEMBOSZ, *Szare Szeregi jako organizacja wychowawcza*, Warszawa 1984

Znakomity polski pedagog Teresa Hejnicka-Bezwińska w swoich pracach definiuje na nowo, ważny jak się wydaje dla naszych rozważań, termin pedagogia. W odróżnieniu od pedagogiki, która jest terminem zarezerwowanym w nauce dla określenia za jego pośrednictwem odrębności dyscypliny naukowej (lub dziedziny wiedzy) o procesach edukacyjnych, oraz której zadaniem jest wytwarzanie wiedzy o całości kształcenia praktyki oraz teorii edukacyjnej – minionej i aktualnej, pedagogia jest to społeczna praktyka wychowawcza, mająca swoje uzasadnienie w refleksji i doświadczeniu biograficznym, a więc wiedzy potocznej, jak również, także częściowo, naukowej. Warto zauważyć, że przywoływana autorka wskazuje na trzy podstawowe znaczenia terminu wedle których pedagogia jest:

„- sztuką skutecznego wywierania wpływu na dzieci i młodzież dla zrealizowania określonych celów edukacyjnych, metaforycznie rzecz ujmując „uprawa ludzkiego ducha”;

- rodzajem doktryny pedagogicznej, ideologii edukacyjnej lub ukrytego programu wychowania;

- względnie spójnym i trwałym zbiorem praktyk edukacyjnych, poprzez które jednostka przyswaja sobie nowe (lub rozwija dotychczas istniejące) formy postępowania, wiedzy, umiejętności i kryteria ich oceny, przejmując je od kogoś (lub czegoś), kogo uznaje za stosownego ich dostarczyciela (przekaziciela) i ewaluatora”⁴.

W takim znaczeniu obiektem badań pedagogiki są więc pedagogie we różnych swoich znaczeniach⁵. Podobnie pedagogikę rozumiał również Aleksander Kamiński definiując ją jako „naukę o wychowaniu”⁶.

Spróbujmy spojrzeć na harcerstwo, nie jako na pedagogikę, czy metodę wychowania, ale jako na pedagogię. Postulując takie właśnie podejście do problemu Bogusław Śliwierski⁷ wyszedł naprzeciw problemom, jakie sprawia opisanie harcerstwa, czy to w kategoriach organizacji, czy ruchu, czy też systemu pedagogicznego. Każde z tych ujęć pozostawia duży (niestety) margines tego, co instynktownie (lub zgodnie z własnym doświadczeniem i wyczuciem) nazwalibyśmy harcerstwem, a co w tej lub innej definicji się nie mieści. Termin pedagogia, mimo że pochodzi z czasów dość odległych, niesie ze sobą świeżość, nowość i propozycje nowego otwarcia w opisywaniu zagadnień dotyczących wychowania, w tym również harcerstwa. Idąc śladem Hejnickiej-Bezwińskiej, można opisać harcerstwo, jako: sztukę wywierania wpływu dla realizacji określonych celów wychowawczych i jednocześnie jako rodzaj doktryny lub ideologii oraz względnie spójny i trwały zbiór praktyk edukacyjnych. Takie podejście umożliwi szerokie ujęcie jedności i wielości tego, co w pojęciu harcerstwo się mieści⁸.

⁴ T. HEJNICKA-BEZWIŃSKA, *Pedagogika ogólna*, Warszawa 2008, 459.

⁵ Tamże 493.

⁶ A. KAMIŃSKI, *Studia i szkice pedagogiczne*, Warszawa 1978, 5.

⁷ B. ŚLIWERSKI, "Harcerstwo jako pedagogia. W stulecie ruchu harcerskiego w Polsce", *Ruch Pedagogiczny* 2010, nr 5-6.

⁸ Por. J.J. CZARKOWSKI, "Harcerz – człowiek, żołnierz, obywatel", w: J. TAZBIR, *Harcerskie tradycje oręża polskiego*, Warszawa 2011, 16.

2. Geneza wychowania harcerskiego

Poszukując źródeł powstania harcerstwa polskiego, warto podkreślić ich wielość oraz różnorodność. Jednym z głównych źródeł jest skauting stworzony przez Roberta Baden-Powella, którego historię datujemy od roku 1907, jednak proces tworzenia i dojrzewania samego systemu wychowawczego był znacznie wcześniejszy. Skauting jako system wychowawczy w oryginalnej badenpowellowskiej formie był głęboko zakorzeniony w swojej epoce, jej lękach, ale i oczekiwaniach. Chociaż sam twórca metody, generał Robert Baden-Powell nie był z wykształcenia pedagogiem, czy filozofem, jednak żył w tej epoce i był jej dzieckiem, a jego dzieło było odpowiedzią na wyzwania tamtych czasów, wyzwania stojące przed Anglią i Europą przełomu wieków. Z angielskiej wiktoriańskiej tradycji czerpał zasady wierności królowi, wiary w ideały, z których najwyższym jest Bóg, posłuszeństwa czy dyscypliny. Ale odpowiadał również na nowe prądy myślowe i pomysły płynące szerokim nurtem zwłaszcza z Ameryki Północnej. Dlatego też skauting silnie zakorzeniony jest w filozofii i pedagogice progresywizmu. Dlatego tak znakomicie wpisały się w niego niezależne przecież prace Ernesta T. Setona⁹. Jest tak zresztą do dziś, czego wyrazem może być dokument pt. *Najważniejsze cechy skautingu*¹⁰ definiujący skauting jako system progresywnego samowychowania¹¹. Progresywizm był to system oparty na bazie wcześniejszych koncepcji filozoficznych i psychologicznych stworzonych przez Ch. Peirce'a, W. James'a i Johna Deweya. System, który jak pisał K. Sośnicki wszystkie nowe dążenia i idee pedagogiczne może zespolić w jedną zwartą budowę¹². Progresywizm był znaczącą koncepcją i ideą wielkiego przełomu w pedagogice. Tworzył zmiany w spostrzeganiu centralnej postaci w procesie edukacji, miało się nią stać dziecko, a nie nauczyciel. W koncepcjach i rozwiązaniach pedagogicznych na nim opartych uwzględniano potrzeby dzieci oraz młodzieży, zwrócono uwagę na wyzwalanie możliwości rozwojowych wychowanków (łacińskie *progressio*). Szczególną rolę przypisano w tym systemie; swobodzie, aktywności, spontanicznemu uczeniu się oraz twórczości dzieci¹³. Owa swoboda, ruch, silne zakorzenienie w naturze, radość i zabawa są również przymiotami do dziś obecnymi w skautingu. Na metody skautowe zwrócili uwagę działacze młodzieżowej organizacji Zazewie - przygotowującej swych członków do walki o niepodległość. To władze Zazewia zleciły (za karę) Andrzejowi Małkowskiemu przetłumaczenie podręcznika *Scouting for Boys*. Andrzej Małkowski, po zapoznaniu się z pomy-

⁹ E. T. Seton publikował swoje prace od roku 1902 pierwszy zwarty podręcznik pojawił się w 1906 roku. Polskie pełne wydanie to E.T. SETON, *Zwój kory brzozonej*, Kraków 2009 .

¹⁰ Dokument opracowany przez Światową Konferencję Skautową (Durban, lipiec 1999) źródło strona GK ZHP (tłumacza nie podano) http://skauting.zhp.pl/index.php?do=download_binary&navi=0013,0061&id=910.

¹¹ Tamże, 2.

¹² K. SOŚNICKI, *Rozwój pedagogiki zachodniej na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1967, 80.

¹³ Por. W. OKOŃ (red.): *Szkoły eksperymentalne w świecie 1900-1975*, Warszawa 1978, K. SOŚNICKI, *Rozwój pedagogiki zachodniej na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1967 lub B. ŚLIWERSKI (red.): *Edukacja alternatywna*, Kraków 1992.

słami i rozwiązaniami proponowanymi przez Roberta Baden-Powella, stał się gorącym entuzjastą skautingu, uważając go nie tylko za pewien pomysł na wychowanie młodzieży, ale również za nowy styl życia.

Andrzej Małkowski, będąc członkiem najstarszego oraz najsilniejszego gimnastycznego towarzystwa Sokół - Macierz we Lwowie uzyskał poparcie Naczelnika Sokoła doktora Kazimierza Wyrzykowskiego. Było to stowarzyszenie jawne, a gniazda, czyli oddziały lokalne istniały także w zaborze rosyjskim (tajnie) i pruskim oraz niemal we wszystkich środowiskach polonijnych. Poparcie takiej organizacji pozwoliło na zorganizowanie w okresie od marca do maja 1911 r. we Lwowie pierwszego kursu instruktorskiego. Członkowie nie tylko Sokoła, ale również innych organizacji, takich jak Zarzewie, czy Elsowie, chłonęli informacje o wycieczkach, biwakach i metodzie skautowej prezentowanej, tak jak Andrzej Małkowski ją rozumiał, przez pryzmat narodowych i osobistych doświadczeń. Waclaw Błażejowski tak opisuje to wydarzenie: „był to symbol nieustającej walki polskiej młodzieży o narodowe wyzwolenie, a orzeł w koronie przypominał o tym, że istnieją spadkobiercy Państwa Polskiego”¹⁴. Sukcesy w szkoleniu i wielki entuzjizm spowodowały, że w efekcie (po zakończeniu kursu) utworzono Komendę Skautową i pierwsze drużyny¹⁵.

Skauting polski, a potem harcerstwo i jego niepodległościowy, narodowy oraz paramilitarny charakter był elementem walki o niepodległość¹⁶. Fakt ten nie pozostał bez wpływu na dalszy rozwój harcerstwa i jest jednocześnie początkiem i przyczyną odmienności harcerstwa od tradycyjnego i współczesnego skautingu światowego, tak w zakresie wychowania patriotycznego jak i paramilitarnego. Dlatego harcerstwo pozostając częścią rodziny światowego skautingu jest jednocześnie organizacją bardzo odmienną od innych organizacji skautowych.

3. Modele postrzegania pedagogii harcerskiej

Na różnych etapach ponad stuletniej historii harcerstwa powstawały różne potrzeby opisanie tego sposobu działania. Były tworzone różne materiały i poradniki metodyczne. Począwszy od pracy Andrzeja Małkowskiego „Jak skauci pracują”, która była polską wersją dzieła Roberta Baden-Powella przez bardzo ważny dla rozwoju pedagogiki harcerskiej podręcznik Eugeniusza Piaseckiego i Mieczysława Schreiberera „Harce młodzieży polskiej” wydany we Lwowie w 1912 r. aż po serię ostatnio wydanych przez GK ZHP podręczników czy też pracę Marka Gajdzińskiego „Harcerski system wychowania” wydaną przez Niezależne Wydawnictwo Harcerskie podejmowały one zadanie opisanie harcerstwa jako systemu wychowa-

¹⁴ W. BŁAŻEJEWSKI, *Historia harcerstwa polskiego*, Warszawa 1935, 48.

¹⁵ Rozkaz Dzienny z dn. 22 maja 1911 Lwów wg „Scout” nr 3 i 4, Lwów 1935 (numer Zlotu Jubileuszowego).

¹⁶ Patrz: H. BABIŃSKI, *U podstaw organizacji wojska polskiego 1908-1914*, Warszawa, 1935. Babiński zasługę tworzenia polskiej armii przypisuje założeniu skautingu w Polsce, a sam skauting uważa za jej istotny element.

nia na różnych poziomach ogólności. Szczególne miejsce na tej liście zajmuje książka Ewy Grodeckiej „O metodzie harcerskiej i jej stosowaniu” opublikowana po raz pierwszy w roku 1937. W wyniku różnych procesów związanych z przemianami po 1989 roku, na fali intensywnego poszukiwania tożsamości ideowej oraz powracania do przeszłości (niekiedy niestety irracjonalnego) władze ZHP uznały, że istnieje istotna potrzeba stworzenia oficjalnej (urzędowej) wykładni pojęcia „metoda harcerska”. Uczyniono to najpierw Uchwałą Rady Naczelnej, następnie wprowadzając metodę do Statutu ZHP oraz przyjmując opis metody na drodze uchwały Zjazdu ZHP. W swoim dziele władze oparły się właśnie na pracy Ewy Grodeckiej. Sama autorka – doktor historii wychowania – poddała w niej analizie harcerstwo jako pewien system oddziaływań wychowawczych (po raz pierwszy w historii) i chociaż nie używa słowa pedagogia, można tę właśnie pracę uznać za pewien początek rozważań poświęconych pedagogii harcerskiej.

W przywoływanych dokumentach, władze ZHP za podstawę działania harcerstwa, śladem autorki, uznają: służbę, pracę nad sobą oraz braterstwo. Natomiast w statucie ZHP¹⁷ wpisano, że: „metoda harcerska to sposób działania odznaczający się:

- pozytywnością,
- indywidualnością,
- wzajemnością oddziaływań,
- dobrowolnością i świadomością celów,
- pośredniością,
- naturalnością,

Jest on jednocześnie systemem wspierania samorozwoju zuchów, harcerzy i instruktorów przez:

- Przyrzeczenie i Prawo,
- uczenie w działaniu,
- uczestnictwo w małych grupach,
- stale doskonalony i stymulujący program”¹⁸.

Odwołując się jednak do historii, warto zauważyć, że w zakresie opisu metod harcerskiego działania istniała tradycja wielości takich opisów i dyskusji na ten temat, którą uchwały władz niejako niestety ograniczają, a nawet do pewnego stopnia unie możliwiają, co może skutecznie blokować rozwój metody i metodyki harcerskiej.

Godnymi przypomnienia są prace wielu autorów którzy również zaproponowali własne propozycje definiowania czy opisu metody harcerskiej. Na przykład Władysław Szczygieł wśród właściwości metody harcerskiej wymieniał następujące cechy: dobrowolność i wewnętrzny nakaz, naturalność, pozytywność, wychowanie do czynu przez czyn. Podkreślał również, że program zajęć harcerskich musi odpowiadać zainteresowaniom młodzieży, a podstawą całego ruchu jest

¹⁷ Statut ZHP, § 5 pkt 1.

¹⁸ Por. E. GRODECKA, *O metodzie harcerskiej i jej stosowaniu*, (dowolne wydanie).

system zastępowy¹⁹ natomiast opublikowany w 1988 roku Leksykon Harcerstwa proponował następującą definicję (opracowaną przez O. Fietkiewicza i U. Sobkowiak): „metoda harcerska – zespół działań, oddziaływań i środków służących realizacji stojących przed harcerstwem celów wychowawczych, społecznych i podmiotowych, ukształtowany w toku rozwoju organizacji harcerskiej i stale doskonalony, świadomie stosowany przez jej członków”²⁰.

Warto przywołać również ważną dla rozwoju pedagogii harcerskiej propozycję Aleksandra Kamińskiego, który jako pierwszy opisał harcerską metodę wychowawczą na gruncie nauk pedagogicznych²¹. Uczynił to w związku z prowadzonymi przez siebie badaniami - kierował eksperymentem pedagogicznym polegającym na zastosowaniu metody zachowawczej i harcerskiej w nauczaniu powszechnym. Eksperyment rozpoczął się w roku szkolnym 1935/1936. Wzięły w nim udział klasy I, II, III szkoły powszechnej nr I w Mikołowie. Z następnymi latami eksperyment obejmował kolejną klasę. W ramach prowadzonych badań we współpracy z nauczycielami autor starał się przenieść na grunt nauczania szkolnego trzy podstawowe elementy metody harcerskiej, a mianowicie: zabawę, system zastępowy i sprawności oraz swoistą atmosferę. Wybuch drugiej wojny światowej przerwał eksperyment w Mikołowie²². Po wojnie Aleksander Kamiński przygotowywał pod kierunkiem prof. S. Hessena swoją pracę doktorską opartą na przedwojennych próbach wprowadzenia metody harcerskiej do dydaktyki szkolnej na przykładzie szkół w Nierodzimiu i Mikołowie. Pracę tę Kamiński obronił w 1947 roku, a w następnym została ona opublikowana pod tytułem *Nauczanie i wychowanie metodą harcerską*²³. Tam po raz pierwszy opisał na gruncie nauk pedagogicznych metodę harcerską i za główne jej składniki uznał:

- 1) grę,
- 2) zastęp,
- 3) przyrodę,
- 4) obóz,
- 5) stopnie i sprawności.

Należy jednak pamiętać o szczególnej roli jaką przypisywał swoistej atmosferze.

Eksperyment mikołowski, jak również praca doktorska były kontynuowane przez autora, który w harcerstwie widział daleko szersze możliwości działania na rzecz budowania więzi, kształtowania postaw i rozwijania kompetencji społecznych dzieci i młodzieży. Efektem tych prac była propozycja opublikowana w 1960 roku, a również obecnie wskazywana jako jedno z kluczowych dokonań

¹⁹ Por. W. SZCZYGIEL, *Jak prowadzić drużynę harcerską*, Kraków 1946.

²⁰ Autorami definicji są O. Fietkiewicz, oraz. U. Sobkowiak, została ona zawarta w O. FIETKIEWICZ (red.) *Leksykon harcerstwa*, Warszawa 1988.

²¹ J.J. CZARKOWSKI, "Wkład Aleksandra Kamińskiego w rozwój pedagogii harcerskiej", w: A. JANOWSKI, K. BOCHEŃSKA-WŁOSTOWSKA, J.J. CZARKOWSKI (red.), *Pojutrze myśli Aleksandra Kamińskiego*, Warszawa 2014, 63-79.

²² W. CIZKOWSKI, *Dziedzictwo pedagogiczne Aleksandra Kamińskiego*, Toruń 1996, 39.

²³ A. KAMIŃSKI, *Nauczanie i wychowanie metodą harcerską*, Warszawa 1948.

polskiej pedagogiki.²⁴ Kamiński wykorzystał doświadczenia z harcerstwa oraz prowadzonych wcześniej eksperymentów, by stworzyć oryginalną koncepcję pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły. W jej ramach przypisał zabawie ważną rolę „we wzmacnianiu zainteresowań uczniów”²⁵. Głównymi założeniami jego koncepcji są cztery sposoby organizowania lekcji: zabawy dydaktyczne, zajęcia w grupach, lista umiejętności i swoista atmosfera wychowawcza.

Zabawy dydaktyczne mające służyć urozmaiceniu lekcji polegają na zaproponowaniu uczniom czynności ludyczno- dydaktycznej, która ma na celu wzmocnienie procesu uczenia się. Zabawy te, by spełnić swoją funkcję powinny być organizowane z umiarem, stosowane dopóki budziły ciekawość i zainteresowanie, realizowane z przestrzeganiem zasad, wynikać także z inicjatywy uczniów i odzwierciedlać zainteresowania uczniów. Zajęcia w grupach polegały na pracy zespołowej uczniów. W tym celu na wzór zastępów harcerskich dobierały się w stałe, nie większe niż sześcioosobowe zespoły. Uczniowie mieli wolność wyboru i doboru zespołów. Każda z tych grup miała do spełnienia zadania stawiane przed nimi. Zadania te podzielone były na organizacyjne, dydaktyczne i wychowawcze. Zadania organizacyjne dotyczyły np. pełnienia dyżurów w klasie; zadania dydaktyczne wymagały od grup aktywnego udziału w lekcjach oraz wzajemnej kontroli osiągnięć; zadania wychowawcze obejmowały dbałość o higienę i porządek w klasie, pomoc słabszym uczniom w nauce. Szczególnie ciekawy element koncepcji, opracowany na wzór sprawności harcerskich, to lista umiejętności. Dziecko po zdobyciu danej umiejętności zostawało wpisywane na listę jako dowód, potwierdzenie jej zdobycia. Uczniowie mogli zdobywać umiejętności takie jak pisarz, kasjer, bibliotekarz, turysta po Polsce itp. Warunkiem wpisu na listę danej umiejętności było poddanie się specjalnej próbie, którą weryfikował nauczyciel, rodzic lub tzw. komisja prób złożona z 2-3 uczniów. Kamiński był przekonany, że oprócz wiedzy potrzebne są też umiejętności pobudzające czynności psychofizyczne i umysłowe.

Atmosfera wychowawcza na lekcji miała być podobna do tej panującej na zbiórkach harcerskich, czyli miały panować rodzinne stosunki między uczniami i nauczycielami. Wymagało to od nauczycieli bycia życzliwym wobec uczniów, ponieważ musiał być przez uczniów lubiany i szanowany. Ponadto nauczyciel powinien być skłonny do udzielania wielu pochwał, aprobaty i uznania, a rzadziej nagan. W charakterze tej atmosfery był gwar i ruch na lekcji, gdyż pozwalamo dzieciom na porozumiewanie się między sobą, a także swobodnie poruszanie się po klasie.²⁶

Ważne dla pedagogii harcerskiej są również stworzenie i opisanie jeszcze w okresie międzywojennym metody zuchowej²⁷. Stało się to we współpracy z inżynierami harcerskim, w szczególności należy tu wymienić Jadwigę Zwola-

²⁴ A. KAMIŃSKI, *Aktywizacja i uspołecznianie uczniów szkoły podstawowej*, Warszawa 1960.

²⁵ Tamże 36.

²⁶ M. ŁOBOCKI, *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków : Oficyna Wydawnicza Impuls 2003, 80-82.

²⁷ Są to trzy książki autorstwa Aleksandra Kamińskiego „Antek Cwaniak”, Warszawa 1932, „Książka wodza zuchów”, Warszawa 1933, „Krag rady” Warszawa 1935.

kowską. Ważnym dla praktyki wychowawczej efektem tej współpracy było przyjęcie wspólnej dla dziewcząt i chłopców redakcji prawa zucha. W efekcie słowo ZUCH jako jedno z pierwszych na gruncie harcerstwa i skautingu nabrało charakteru „unisex”. Nie było ono jednak ani próbą ani zapowiedzią koedukacji. W pracach Kamińskiego jak i innych instruktorów ZHP gromady zuchowe zawsze miały pozostać jednopłciowe. Jednak Zuchy, jako gałąź metodyki zdecydowanie odchodziły od wzorów skautowych, co z jednej strony wywołało pewną krytykę, z drugiej jednak ogromne zainteresowanie różnych organizacji skautowych z całego świata²⁸.

W moim jednak przekonaniu, to nie samo opisanie metody jest największym dokonaniem Kamińskiego na gruncie pedagogii. Kluczowym wydaje się, związane z opracowaniem metodyki zuchowej, napisanie książki „Krań rady”. Jest to praca o charakterze pedagogicznym, poddająca pogłębionej pedagogicznej (ale również na gruncie innych nauk) analizie metodę zuchową (ale również częściowo harcerską). Jak się wydaje, jest to pierwsze tego typu opracowanie odnoszące się do metody harcerskiej. Ukazało się na dwa lata przed cytowaną pracą Ewy Grodeckiej i pierwszego polskiego tłumaczenia książki Henri Bucheta „Skauting i indywidualność”, odnoszącego się jednak do skautingu w ogóle. Szczególnie istotne wydaje się w niej wskazanie na rolę, jaką w rozwoju i wychowaniu odgrywa grupa rówieśnicza oraz realizowana w niej spontaniczna, pełna wyobraźni zabawa.

Dh Kamyk często ukazywany jest jako kreator wychowania patriotycznego. Warto jednak zwrócić uwagę, że nie ujmując niczego poczesnej roli patriotyzmu w wychowaniu, Aleksander Kamiński w swoich pracach poświęconych harcerstwu szczególną wagę kładł na kształtowanie postaw i kompetencji społecznych, takich jak aktywność, samodzielność, działanie (zabawa) w grupie (zespolu). W tym sensie można go uznać za wizjonera.

Nie są to oczywiście wszystkie propozycje, wskazują one jednak na wielość rozwiązań w tym zakresie tworzonych w różnych latach i okresach. Ta wielość definicji jest najlepszą ilustracją bogactwa problemów badawczych i nieopisanych, a wciąż podlegających zmianom, zjawisk tak edukacyjnych jak również etycznych i moralnych, jakie zawiera w sobie pedagogia harcerska i harcerstwo jako idea.

4. Wychowanie harcerskie wobec wartości

Współczesna etyka odkrywając pojęcie wartości niezwykle się nim zafascynowała. Co dla pedagoga a również instruktora harcerskiego wydaje się o tyle słusznym i korzystnym, że znakomicie pozwala mu na pogłębienie poznania oraz opisanie istoty relacji wychowawczej między nim a wychowankiem. Wartość bowiem zagościła i jest obecna zarówno w dziełach filozofów jak również, peda-

²⁸ A. KAMIŃSKI, *Zuchy – The Polish Wolf Cubs*, Gillwel Park 1938 (wydanie specjalne na konferencję ruchu wilczego)

gogów, psychologów czy socjologów. Czyni to ją pojęciem znakomicie uniwersalnym, chociaż przyznać należy, że nie tożsamym dla wszystkich wymienionych tu nauk. Dlatego też, w tym rozważaniu, zagadnienie rozwoju duchowego w relacji z bliźnimi będzie odniesione do pojęcia wartości.

Współczesny etyk Andrzej Grzegorzcyk w swoich rozważaniach dzieli wartości na „witalne i duchowe”²⁹, czyniąc to podziałem podstawowym na równi z klasyfikacją logiczną na:

- wartości własne stanu wewnętrznego osoby,
- wartości relacji z innymi osobami,
- wartości relacji z otoczeniem traktowanym bezosobowo,
- wartości relacji z całością rzeczywistości³⁰.

Jak zauważa autor ”Wartości witalne obejmują to wszystko, co ułatwia nam przetrwanie lub ekspansję i jest na przetrwanie i ekspansję nakierowane. Wartości duchowe są zasadniczo bezinteresowne, czasami ułatwiają przetrwanie, ale bywa, że realizowanie ich stanowi zagrożenie dla przetrwania jednostek, a nawet społeczeństw.”³¹. Wartości witalne i wartości duchowe często są ze sobą sprzeczne. W szczególności ma to swoje odniesienie do grupy wartości związanych z relacją z drugim człowiekiem.

Mówiąc o wartości kontaktu-relacji z innymi ludźmi A Grzegorzcyk również wskazuje na jej dwoisty charakter określając go jako „witalny” i „duchowy”³². Jednocześnie dzieli je na trzy sfery.

Sfera fascynacji drugim człowiekiem, do której zaliczamy na przykład fascynacje rodzicami, opiekunami (w tym również harcerskimi); należy do tej grupy również fascynacja seksualna. Można to uogólnić twierdząc, że wartością podstawową jest tu obcowanie z osobą fascynującą.

Sfera koegzystencji, w której wymienić należy konkurencyjność, zwycięstwo, współdziałanie ale jednocześnie, szacunek, sprawiedliwość czy dobroć. W grupie tych wartości, które odnoszą się do relacji międzyludzkich i jej ocena, wartości duchowe stawiające ludzi na równi są konkurencyjne dla charakterystycznej dla ludzkiej witalności ekspansji.

Sfera ekstensji, w której autor wymienia tu wartości związane z utożsamianiem się z innymi, oraz budowaniem odniesienia porównawczego. W grupie tej obok dyscypliny, tradycji, prestiżu a nawet dystansu wymienić trzeba otwartość, przekraczanie granic, ekumenizm, darowanie przewin itp; w tej grupie jako wartość wymieniany jest również patriotyzm³³.

²⁹ A. GRZEGORCZYK, *Etyka w doświadczeniu wewnętrznym*, Warszawa: IW PAX 1989, 107.

³⁰ Tamże, 107.

³¹ Tamże, 108.

³² Tamże, 118.

³³ Por. tamże, 118-129.

Podkreślić należy, iż wartości życiowe i duchowe w sferze koegzystencji i ekstensji pozostają często we wzajemnym konflikcie. Ich wzajemna prosta relacja oparta na tradycyjnych schematach ewaluacyjnych zdaje się być trudna a nawet nie możliwa.

Poznanie wartości a w szczególności ich interioryzacja jest jednym z kluczowych zadań procesu wychowawczego, który za Mysłakowskim zdefiniujemy jako „naturalny proces uwarunkowany mechanizmami niezależnymi od człowieka, lecz ściśle związanymi z jego społeczną naturą oraz wrastaniem w nowe sfery kultury”³⁴ i jednocześnie będziemy traktować jako działanie i relację o charakterze osobowym zachowującym godność i wolność jednostek wobec siebie jak również wobec innych. Dla dobrego zrozumienia tej relacji trzeba za Gadaczem odrzucić indywidualizm jako „wolność samowoli”³⁵ ale i kolektywizm jako „wolność mechanizmu”³⁶. Wartości w odróżnieniu od norm czy zasad stojących na ich straży nie można poznać na drodze perswazji jak wiadomości czy umiejętności. W ich pełnym zrozumieniu konieczne jest przeżycie - doświadczenie ich. Niezbędna jest zatem aktywność – działanie będące aktem woli – czynem. Jak podkreślał twórca koncepcji uczenia przez przeżywanie Władysław Piotr Zaczyński w obowiązujących do niedawna a i obecnie popularnych koncepcjach pedagogicznych zorientowanych gnostycznie trudno jest doszukać takich elementów jak wola, uczucia³⁷. Jednak już dawno wybitni polscy (ale nie tylko polscy) pedagogowie zwracali uwagę, że fakty - wiedza o świecie i ludziach jak i ich prawdziwość, przez przeżywanie i tym samym dołączenie do nich emocji, uczuć oraz woli staje się dla nas wartością „...której chcemy bronić i dla której chcemy pozyskać innych”³⁸. To właśnie aktywność w stosunku do otaczającej nas rzeczywistości jest niezbędna, by poznać jej wartość. Aktywność ta ma miejsce w relacji z innymi ludźmi, kolegami i przełożonymi i przyjmuje rozmaite formy zabawy, gry, poszukiwania, wyczynu, próby. Niekiedy polega na wchodzeniu w silne i względnie trwałe relacje z innymi np. koleżeństwo, przyjaźń a nawet miłość.

By wystąpiło przeżycie konieczne jest działanie, przyczyną – okazją - powodem do niego jest stawianie przed harcerzami zadań (realizowanych w ramach zadań zespołowych, prób na stopnie i sprawności itp.). Podobnie jak stawianie przed uczniami problemów do rozwiązania staje się to źródłem przeżyć. Trzeba jednak pamiętać, że owe doświadczenia wynikające z działania nie są zawsze związane z samą treścią podejmowanej aktywności, ale również z okolicznościami jej podejmowania w tym współdziałaniem z innym w szóstce, zastępie, patrolu³⁹. Są to również działania związane z pracą nad rozwijaniem swoich wła-

³⁴ Z. MYŚLAKOWSKI, "Pedagogika, jej metody i miejsce w systemie nauk", w: S. ŁEMPICKI (red.), *Encyklopedia wychowania*, Warszawa 1933, t. I/1, 15-16.

³⁵ T. GADACZ, "Wychowanie jako spotkanie osób", w: F. ADAMSKI (red.), *Człowiek, wychowanie, kultura*, Kraków 1993, 110.

³⁶ Tamże.

³⁷ Por. W.P. ZACZYŃSKI, *Uczenie się przez przeżywanie*, Warszawa 1990, 46.

³⁸ K. SOŚNICKI, *Poradnik dydaktyczny*, Warszawa 1963, 139.

³⁹ Por. W.P. ZACZYŃSKI, *Uczenie się przez przeżywanie*, Warszawa 1990, 104-105.

snych zalet czy możliwości jak również pozyskiwaniem nowych umiejętności czy kompetencji nazywanych po harcersku ale nie przypadkowo sprawnościami. Woroniecki podkreśla ową istotną różnicę między nawykiem a sprawnością⁴⁰. Ukazując zaś dwa różne zjawiska psychiczne decydujące o konkretnym działaniu-nawyk i sprawność wskazuje na różnicę w ich związku z moralnością i etyką. „Nawyk” bowiem oznacza coś, co działa w sposób mechaniczny, automatyczny, bez udziału świadomości, czyli niezależnie od woli i jest rezultatem ciągłego powtarzania tej samej czynności.⁴¹ Natomiast „Sprawność” jest powiązana ze świadomym spełnianiem czynów (lub gotowością do ich spełniania) w sposób szybszy, lepszy, bez wahań i namysłu jednocześnie z udziałem funkcji wyższych takich jak rozum i wola. Nie podlega ona zmechanizowaniu, jest natomiast plastyczna, a jednocześnie pozostawia kluczową dla życia wartościowego wolność wyboru oraz pozwala zachować umiar we wszystkim co się robi⁴². I tak bezmyślne kiwanie nogą nazwiemy nawykiem, a technikę w palcach pianisty-sprawnością.

Odnosząc podniesione tu kwestie bezpośrednio do harcerstwa warto podkreślić, że harcerski program czyli zadania zespołowe, próby na stopnie i sprawności itp. są, a przynajmniej powinny być z jednej strony dostosowane do indywidualnych potrzeb wynikających z wieku, zainteresowań, możliwości, i zakorzenione w kulturze oraz tradycji zarówno narodowej i harcerskiej. Z drugiej strony jest on stale doskonalony i unowocześniany tak, by był zgodny z rozwojem cywilizacji i kultury. Zmiany wychowawcze są ściśle powiązane z aktywnością jednostki Kamiński podkreślał „Zmiany w charakterze mogą być powodowane przez czynniki zewnętrzne, przez różne okoliczności życiowe – ale mogą być budowane własną pracą jednostki”⁴³ wskazując tu na istotne miejsce działania i samodoskonalenia w harcerskim systemie wychowawczym.

Jak to podkreślono wcześniej pedagogia harcerska to działanie w grupie, z grupą a nawet poprzez grupę, zawsze jednak w jakiejś relacji z grupą. Pozwala to na poznawanie i przeżywanie wartości zarówno związanych z fascynacją drugim człowiekiem jak i tych będących wynikiem koegzystencji i współdziałania i wreszcie tych powiązanych ze sferą ekstensji, w poznawaniu których ważną rolę odgrywają zarówno wzory osobowe patronów drużyn jak i samych instruktorów z którymi mogą utożsamiać się harcerze. To właśnie mała grupa rówieśnicza (np. zastęp) jest właśnie takim zespołem w którym harcerz poznaje budującą relację z bliźnimi, jednocześnie zgodnie z przypisywaną harcerskiej pedagogii cechą wzajemności jest dla swoich kolegów ale również i instruktorów drogą do rozwoju i poznawania wartości. Istotnym jest, by harcerz czy zuch był członkiem grupy powiązany z innymi braterską a więc bliską więzią nie zaś jedynie w niej funkcjonował w przypadkowym miejscu spotkań z druhem funkcjonariuszem-specjalistą od zagospodarowania czasu wolnego.

⁴⁰ J. WORONIECKI, „Nawyk czy sprawność”, w: TENŻE, *Wychowanie człowieka. Pisma wybrane*, Kraków: Znak 1961, 33-58.

⁴¹ Tamże, 36.

⁴² Tamże, 37.

⁴³ A. KAMIŃSKI (J. GÓRECKI), *Wielka gra*, Warszawa 1981, 7.

Działanie zastępu- połączonej braterskimi więzami grupy osób, to wspólne poznanie i przeżywanie świata, wspólne poszukiwanie radości, dobra, piękna i prawdy. To wspólne poszukiwanie przygody wreszcie. Na tej drodze harcerz poznaje – współprzeżywa dzieląc z grupą i jej członkami swoje oraz ich przeżycia – wartości. Wychowanie i samowychowanie w takiej optyce staje się „spotkaniem osób [...]”, poprzez które otwiera się horyzont wartości, dzięki którym człowiek staje się człowiekiem, bez względu na ideologię czy system społeczny”⁴⁴.

Trzeba podkreślić z całą mocą, że harcerski program ma być okazją do podjęcia osobowej relacji z innymi osobami a wychowanie winno opierać się o żywych ludzi – osoby a ostatecznym wzorem staje się ich życie i wspólne przeżywanie napotkanej w trakcie realizacji wspólnie z innymi osobami zadań rzeczywistości. Nie jest natomiast jego celem wdrożenie do funkcjonowania czy bezosobowym zjednoczeniu z powszechnym obowiązkiem.

Odmienienie tu po wielokroć słowa osoba nie wynika z ubóstwa językowego. Jest to działanie zamierzone, swoiste symploke⁴⁵ mające wskazać jak istotna w naszym systemie wychowawczym jest relacja z drugim człowiekiem, naszym podwładnym, współpracownikiem, kolegą, przełożonym, nie znanym towarzyszem podróży, czy wrogiem wreszcie.

Napotkani na naszej harcerskiej drodze, (a jest ona całym naszym życiem) inni ludzie- nasi bliźni - są naszą drogą rozwoju. Również my jesteśmy a przynajmniej możemy stać się taką drogą dla nich. Zarówno odnajdywanie drogi jak i bycie nią nie jest łatwym zadaniem ale kim byśmy byli jako harcerze gdyby stawiano przed nami łatwe zadania. Drogą do doskonałości dla biblijnego proroka i sędziego Samuela był Heli, dla św. Pawła taką drogą był Ananiasz, w życiu Fryderyka Chopina, Wojciech Żywny a dla Janusza Korczaka sieroty z warszawskiego Getta, dla Aleksandra Kamińskiego Oskar Żardecki, wzajemnie dla siebie taką drogą byli również bohaterowie Kamieni na szaniec. Relacja ta jest właściwa również nam, musimy tylko chcieć to dostrzec i zgodnie z naszym harcerskim etosem wykorzystać.

Właściwa harcerstwu wzajemność przy jednoczesnej dobrowolności i świadomości celów czyni z niego szczególny system wychowawczy. Każdy napotkany człowiek staje się dla harcerza księgą, która kryje skarb. O taką księgę należy dbać, szanować ją, warto ją również studiować i poznawać. A ponieważ nie wędruje sam tylko w gronie innych harcerzy swoich braci podróż ta staje się bezpieczniejsza. Są bowiem wokół niego inni, którzy go wesprą, gdyby osłabł lub zbłądził. Inni, którzy wspólnie z nim będą przeżywali sukcesy i porażki, zachwyty i zawody. To właśnie współprzeżywanie, wspólne odkrywanie wartości, tego co dobre, piękne i prawdziwe pozwala nam zbliżyć się do doskonałości, która chociaż wciąż daleka to jednak coraz bliższa.

⁴⁴ Tamże, 111.

⁴⁵ Jest to figura retoryczna polegająca na powtarzaniu słowa w celu uwydatnienia jakiejś myśli. Por. M. KOROLKO, *Sztuka retoryki*, Warszawa 1990, 108.

5. ZHP i „Zawisza” FSE w perspektywie wprowadzania w życie wartościowe

Duże zainteresowanie skautingiem najpierw w Anglii, następnie stopniowo na całym świecie sprzyjało rozwojowi organizacji tego typu. Jednak w krajach, w których społeczeństwo stanowili w większości katolicy, ruch ten spotkał się z pewną nieufnością. Niepokoje te przełamał francuski jezuita Jakub Sevin. Zetknął się on osobiście z jego twórcą w roku 1913. Zachwycony tą metodą ukończył kurs skautmistrzowski w Gilwell Park tj. specjalnym obozie szkoleniowym założonym przez generała Powella, z tytułem „Deputy Camp Cheif”. W roku 1920 O. Jakub Sevin tworzy, katolicką odmianę skautingu we Francji „Scouts de France”. W ten sposób ruch zaczął się rozwijać w dwóch odmianach: anglosaskiej, opierającej się wyłącznie na zasadach Baden-Powella i kontynentalnej (Francja, Belgia, Włochy), uzupełnionej o myśl i ducha Ojca Jakuba Sevin⁴⁶.

W Związku Harcerstwa Polskiego, w czasach przedwojennych, ścierały się różne koncepcje i poglądy na temat relacji z wiarą i kościołem katolickim. O. Sevin na początku lat dwudziestych kontaktował się z władzami ZHP, a owocem tych kontaktów był pomysł połączenia się z Międzynarodowym Biurem Skautów Katolickich (obecnie FSE), do którego jednak nie doszło ze względu na dużą różnicę zdań i poglądów. Władzę w ZHP w 1931r. przejęły osoby propagujące „wychowanie obywatelsko – państwowe” wskutek czego organizacja stała się bardziej masową i podporządkowaną interesom państwa. Stanisław Siedlaczek 27 października 1939 r, pod nazwą „Hufce Polskie” podjął pierwszą próbę połączenia idei O. Sevin z pracą harcerską realizowaną jednak w warunkach wojennych. Instruktorzy tej właśnie organizacji weszli w skład batalionu Wigry walczącego w Powstaniu Warszawskim.⁴⁷

Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” jako organizacja sięga swoim początkiem stanu wojennego. 28 lutego 1982 roku odbyło się spotkanie grupy instruktorów z NHR inicjujące powstanie Harcerskiej Służby Liturgicznej. Po kilku miesiącach rozpoczęły działać również instruktorki z dawnej NHR, które pod przewodnictwem hm. A. Frączek utworzyły Duszpasterstwo Dziewcząt Przewodniczek im. bł. Królowej Jadwigi. Organizacja ta, od początku dystansująca się od ZHP, stopniowo zaczęła się różnić istotnie i stworzyła swoją własną bardzo ciekawą i oryginalną tożsamość, zaakceptowała własną odrębność i wytworzyła własne wzory kulturowe. Wprowadzono oryginalny mundur w kolorze brązowym i odznakę, którą jest lilijka z symbolem *Veritas Vincit*.

Działania te w konsekwencji doprowadziły do powołania na Sejmiku Instruktorskim 2 grudnia 1989 roku Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”. W kwietniu 1990 roku organizacja ta została zarejestrowana w rejestrze stowarzyszeń w Sądzie Wojewódzkim w Lublinie. Obecnie Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” FSE (Federacja Skautingu Europejskiego) jest członkiem międzynarodowych struktur skautowych FSE. Jest organizacja kato-

⁴⁶ E. BARBOTIN, *Skauting i pedagogika wiary*, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne 1998, 136.

⁴⁷ Por. K. KAKOL, *„Wigry” harcerski batalion AK. 1939 – 1945*, Warszawa 1971.

licką postrzeganą przez wielu teologów i wychowawców jako ważne ogniwo budowania (lub odbudowania) chrześcijańskiej Europy. Również Jan Paweł II podkreślał, że FSE to droga "aby uczestniczyć z całym młodzieńczym zapałem w budowaniu Europy narodów, by uznano godność każdego człowieka jako dziecka umiłowanego przez Boga oraz aby budowano społeczeństwo oparte na solidarności i miłości braterskiej".⁴⁸ Postrzegał więc skauting jako drogę rozwoju przez działanie.

Również ZHP pozostawiając wprawdzie swobodę wyznaniową swoim członkom realizuje zarówno otwarty jak i ukryty program wychowania w duchu religijności w szczególności służbie ideałom. Wychowaniem katolickim w ZHP kieruje Naczelny Kapelan. Również inne wyznania mają swych duchownych. W komendach harcerskich istnieją również wydziały i referaty wychowania duchowego w których obok duchownych działają również osoby świeckie. Należy zaznaczyć, że wychowanie duchowe w ZHP rozumiane jest szerzej niż wychowanie religijne i jest opisywane jako nieustanne dążenie do poszukiwania głębszego zrozumienia i pełniejszego kierowania się w życiu określonym systemem wartości.⁴⁹

Pedagogika jako nauka społeczna podejmuje również badania o charakterze empirycznym. Warto przywołać badania⁵⁰ porównawcze prowadzone z wykorzystaniem między innymi Skali Postaw Religijnych ks. Władysława Prężyny⁵¹. W arkuszu skali Prężyny znajdują się twierdzenia, których przedmiotem jest pojęcie nadprzyrodzoności, w szczególności zaś pojęcie Boga. Narzędzie to mierzy intensywność ustosunkowania się pojedynczej osoby wobec przedmiotu postawy religijnej. Autor postawę religijną pojmuje jako stosunkowo trwałe zajęcie stanowiska, wyrażane w pozytywnych jak i negatywnych reakcjach czy to intelektualnych, emocjonalnych, czy behawioralnych, wobec określonego wyżej przedmiotu.⁵²

Podstawowym problemem w przywoływanej pracy było pytanie czy metoda wychowania, stosowana w SHK „Zawisza” Federacja Skautingu Europejskiego, służy życiu nadprzyrodzonemu jego członków. Jednak badania porównawcze, w których jako grupę odniesienia wykorzystano harcerzy ZHP jak również ich jakościowa analiza pozwala na nieco szersze wnioski. Zebrany natomiast materiał badawczy i dokonana analiza pozwalają ewokować, że metoda harcerska służy rozwojowi duchowemu. Średnia intensywność postawy religijnej harcerzy FSE jest wyższa, o 27,11, co stanowi około 10% i jest dużo poniżej połowy odchyle-

⁴⁸ Audiencja dla Przewodniczek i Skautów zgromadzonych w Bazylice Watykańskiej, w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XVII/2 [1994/2], s. 104.

⁴⁹ Por. Uchwała Rady Naczelnej ZHP nr 33 z 22 lutego 1997 r. w sprawie opracowania pt. "Harcerskie Ideały".

⁵⁰ A. Malinowska, *Skauting jako metoda wychowania w służbie życiu nadprzyrodzonemu na przykładzie FSE*, Warszawa 2012 Niepublikowana praca dyplomowa napisana pod kierunkiem dr Jerzego Czarkowskiego WSP ZNP.

⁵¹ W. PRĘŻYNA, "Skala postaw religijnych", *Roczniki Filozoficzne* 16(1968) nr 4, 75-89.

⁵² S. SIEK, *Wybrane metody badania osobowości*, Warszawa 1983, 446.

nia standardowego.⁵³ Jednocześnie obie grupy uzyskały wynik znacząco wyższy od wyników podawanych w innych publikacjach.⁵⁴ Potwierdza to, że obie organizacje służą wychowaniu religijnemu i rozwojowi, jednak w FSE jest ona prowadzona znacząco intensywniej. Należy jednak dodać, że ZHP zwraca się ze swoją ofertą do znacznie szerszych grup młodzieży, które wprowadza w życie wartościowe. Wielu tych młodych ludzi nie jest gotowych podjęcia tak intensywnej pracy w zakresie wychowania religijnego i nie zdecydowałoby się na taką aktywność. Warto dodać że w tym sensie obie organizacje spełniają ważną rolę służąc zarówno kształtowaniu nawyków jak i sprawności niezbędnych w prowadzeniu życia pełnią wartości.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że ZHP zrzesza liczną grupę osób wierzących inaczej niż katolicy lub niewierzących. Ich rozwojowi duchowemu również służy harcerka wspólnota, ich również wprowadza ono w życie oparte na wartościach. Jak podkreśla jednak Janusz Strojny „Wieloświatopoglądowość wynikająca z wielu wyznań, religii oraz przekonań nie wierzących nie może być ustawiona na fundamencie kompromisu, wypracowanego porozumienia, pozytywnego układu. Rozwój duchowy w skautingu i w ZHP na gruncie wielu światopoglądów nie jest prostą konsekwencją udziału w życiu religijnym, zwiększonej ilości praktyk religijnych, oparcia się na strukturze religijnej. Wymaga natomiast właściwej obecności i należnego miejsca osoby w strukturze organizacji oraz właściwej relacji między Prawem Harcerskim a osobą a także prawem formalnym określającym przynależność do organizacji.”⁵⁵ Współprzeżywanie podobieństw i różnic w systemach wartości czy poglądach na świat jest perspektywą znacznie bogatszą niż zwykle uśrednienie lub ustalenie protokołu rozbieżności.

6. Perspektywa

Podążając za mottem zaczerpniętym z artykułu Janusza Strojnego warto odnieść się również do duchowości zawartej w doświadczeniu jakie zsyła na nas Bóg (lub dla niewierzących los). Jak zauważa autor „Wiara w Opatrzność Bożą nie stoi w sprzeczności z pokonywaniem ludzkiego losu. Poddanie się działaniu Opatrzności wiąże się z podjęciem konkretnych zadań i nie sprowadza się do biernego oczekiwania”⁵⁶. Harcerz, który wrósł w harcerski ideał wychowawczy i go akceptuje, nie jest osobą bierną, stara się odkryć to, co jest piękne, słuszne i dobre. Stara się być nie w kontrze do mieć ale w kontrze do stać. Dla niego życie

⁵³ A. MALINOWSKA, dz. cyt.

⁵⁴ S. SIEK, dz. cyt., 446 i nast.

⁵⁵ J. STROJNY, "Problem wieloświatopoglądowości w skautingu (w tym w ZHP) w kontekście harcerskich źródeł wartości czyli organizacji skautowych". <http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:ghd2MeP8PtMJ:silniduchem.zhp.pl/index.php%3Fdo%3Dstandard%26navi%3D0026,0011,0007,0004+&cd=6&hl=pl&ct=clnk&gl=pl> (24 IV 2014).

⁵⁶ J. STROJNY, "Jedność działania stwórczego i opatrzności Bożej podstawą chrześcijańskiego credo", WST 12(1999), 228.

jest zadaniem, które postawił przed nim Bóg lub inna siła sprawcza, która jest źródłem dobra najwyższego.

Pedagogia harcerska to propozycja wychowania opartego na aktywnych i współprzeżywanych relacjach związanych z działaniem na rzecz innych ale również na rzecz samodoskonalenia oraz dla wspólnego dążenia do ideału. Istnienie ideału i wiara w niego – wiara w Boga są niezbędne dla pełnej realizacji wychowania harcerskiego. Aktywność Harcerza, jego gotowość do przeżywania i współprzeżywania z innymi braćmi harcerzami otaczającego ich świata sprzyja otwarciu się na wartości w ich różnych wymiarach. W istocie czyni życie nie tylko ciekawszym, ale również bogatszym w doznania, jednocześnie ułatwia kontakt z Bogiem i tą drogą prowadzi do pełni człowieczeństwa.

SCOUTING AS A PEDAGOGY TO AXIOLOGICAL LIFE

Summary

Those who are interested in scouting can find in this article an important approach to the education of human character. The author presents historical perspective from the origins of scouting in Poland to its important influence on Polish youth involvement in defense of national and patriotic values. The different aspects of the activity of scouting in Poland show us how valuable are attempts of education to certain principles and norms. Such values like God, Honor and Homeland became the main point of reference for the life of young generation in Poland for many decades of years.